



STANOWISKO
Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej
z dnia 15 maja 2018

Poziom szkód w uprawach i płodach rolnych powodowanych przez zwierzęta łowne przekracza próg możliwy do zaakceptowania.

Straty producentów rolnych powodowane przez zwierzynę, za pogłowiem której odpowiada Polski Związek Łowiecki, realizując swoje zadania poprzez koła łowieckie, są nie do zaakceptowania. Na terenie dzierżawionych przez koła obwodów stan zwierzyny jest przekroczony nawet o kilkaset procent.

Niezwykle istotną sprawą jest działanie Polskiego Związku Łowieckiego i zrzeszonych podmiotów w celu natychmiastowej, radykalnej redukcji liczebności zwierzyny. PZŁ nie panuje nad sytuacją – pogłowiem zwierzyny łownej wzrasta lawinowo. Zgryzienia dokonywane masowo podczas żerowania w uprawach polowych skutkują bardzo dużymi stratami w plonach. Koła Łowieckie nie utrzymują pogłowia na poziomie, który umożliwiłby widoczne zmniejszenie poziomu strat.

Efektywnemu zwiększeniu tej skuteczności służyłaby likwidacja monopolu PZŁ i umożliwienie funkcjonowania różnych podmiotów, konkurujących ze sobą w zakresie prowadzenia optymalnej gospodarki łowieckiej.

Potwierdzają to wyniki kontroli NIK, przeprowadzonej od 10 października 2014r. do 25 lutego 2015r., która stwierdziła, że PZŁ nie prowadzi racjonalnej gospodarki łowieckiej a „wprowadzony wiele lat temu model gospodarki łowieckiej jest przestarzały: nie uwzględnia obecnych relacji na linii myśliwi – państwo – właściciele nieruchomości, ani współczesnej świadomości przyrodniczo-ekologicznej.”

Wobec powyższego z niepokojem stwierdzamy, iż pozostawienie problemu bez ustanowienia koncepcji naprawy obecnej sytuacji, nasili jedynie już rozrosłą skalę dezaprobaty dla działań PZŁ.

PREZES ZARZĄDU
Julian Siarpiński